

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Gerke

Protokolant : prot. sąd . M. W.

przy udziale Zastępcy Prokuratora Rejonowego w Chodzieży P. C.

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 r.

sprawy **W. B.**,

oskarżonego z art. 178a§1 k.k.,

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 7 września 2017 r., sygn. akt II K 282/17,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Chodzieży do ponownego rozpoznania.

SSO Piotr Gerke

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 września 2017 r., sygn. akt II K 282/17, Sąd Rejonowy w Chodzieży uznał **W. B.** za winnego tego, że w dniu 6 czerwca 2017 r. w miejscowości A. gm. S. prowadził pojazd mechaniczny – ciągnik rolniczy marki U. o numerach rejestracyjnych (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości – mając kolejno pierwszy wynik 0,71 mg/l i 0,76 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu – tj. przestępstwa z art. 178a§1 k.k. i za to na podstawie art. 178a§1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w liczbie 300 stawek dziennych po 10,- zł. Ponadto na podstawie art. 43a§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zaś na podstawie art. 42§2 k.k. – zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat z wyłączeniem tych pojazdów, do których prowadzenia uprawnia kategoria (...). Zaliczył nadto na poczet zakazu okres faktycznego zatrzymania prawa jazdy, a nadto obciążył oskarżonego kosztami sądowymi (k. 46).

Apelację od tego wyroku wywiódł **Prokurator Rejonowy w Chodzieży**, zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o zakazie prowadzenia pojazdów i zarzucając obrazę prawa materialnego – art. 42§2 k.k. – polegającą na błędnej wykładni tego przepisu i w konsekwencji zaniechaniu orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do których prowadzenia uprawnia kategoria (...). W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat (k. 53-55). Z kolei na rozprawie odwoławczej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej **odpowiedzi na apelację oskarżony** domagał się nieuwzględnienia apelacji prokuratora i utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku (k. 61-63).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych, Sąd Rejonowy przedstawił okoliczności faktyczne, które w jego ocenie przemawiają za tym, by wobec oskarżonego W. B. nie orzekać zakazu prowadzenia pojazdów, do których prowadzenia wymagana jest kategoria (...) – pomimo, iż dopuścił się on przestępstwa jadąc ciągnikiem rolniczym.

Nie przekreślając prawdziwości czy doniosłości tych okoliczności faktycznych (nie czyni tego zresztą także apelujący), rozważyć jednak trzeba, czy Sąd Rejonowy w świetle treści art. 42§2 k.k. w ogóle mógł ukształtować zakaz prowadzenia pojazdów w taki sposób, jak ujęto w zaskarżonym wyroku – innymi słowy: czy dokonał prawidłowej wykładni wspomnianego przepisu?

Zgodnie z treścią art. 42§2 k.k. sąd orzeka, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów **albo** pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości.

Prosta wykładnia językowa wskazywałaby, iż orzekając zakaz prowadzenia pojazdów, sąd jest uprawniony do swobodnego wyboru pomiędzy zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów a zakazem prowadzenia pojazdów określonego rodzaju – swoboda sądu jest wyłączona jedynie co do dolnej granicy zakazu, jak i co do tego, że w ogóle musi taki zakaz orzec w wyroku skazującym.

Jak się niespornie przyjmuje w piśmiennictwie i orzecznictwie, choć wykładnia językowa przepisu ma pierwszeństwo przy analizowaniu aktu prawnego, to w sytuacji, gdy w wyniku stosowania tej wykładni doszłoby do nieracjonalnego rozumienia przepisu, należy korzystać z dalszych metod interpretacji, a więc wykładni systemowej i funkcjonalnej.

Czyniąc to zastrzeżenie, łatwo zauważyć, iż jedynie językowa wykładnia przepisu art. 42§2 k.k. prowadzi właśnie do wniosków irracjonalnych – zakładając bowiem, że ustawodawca pozostawił sądowi pełen „luz decyzyjny” w zakresie wyboru zakresu zakazu prowadzenia pojazdów, za odpowiadające prawu trzeba by uznać tak absurdalne rozstrzygnięcia, jak np. orzeczenie wobec nietrzeźwego motocyklisty zakazu obejmującego prowadzenie pojazdów w ruchu lotniczym czy zakazanie nietrzeźwemu kierowcy samochodu osobowego jedynie prowadzenia motorowerów – formalnie takie rozstrzygnięcia mieściłby się przecież w ramach zakreślonych językową wykładnią art. 42§2 k.k., pozwalającą wszak na pozornie dowolne określenie zakresu zakazu prowadzenia pojazdów.

Skoro więc językowa wykładnia art. 42§2 k.k. prowadzić może do absurdu, a do tego rodzić konsekwencje oczywiście sprzeczne z ratio legis tego przepisu czy w ogóle niweczyć kryminalno-polityczny sens orzekania zakazu prowadzenia pojazdów (a więc dopuszczać do orzekania zakazu nie obejmującego rodzaju pojazdu, którym kierował sprawca w czasie popełnienia przestępstwa, czy też nawet obejmującego jedynie kategorie pojazdów, do których prowadzenia sprawca w ogóle nie ma i nie potrzebuje uprawnień – jak w przywołanym skrajnym przykładzie pojazdów w ruchu lotniczym), to prawidłowej interpretacji tego przepisu trzeba dokonać z uwzględnieniem dalszych technik wykładni, by poprawnie odczytać intencję racjonalnego prawodawcy, tworzącego wspomniany przepis.

W orzecznictwie podkreśla się w związku z tym, iż „treść przepisu art. 42 § 2 k.k. należy bowiem odczytywać w powiązaniu z treścią unormowania zawartego w art. 42 § 1 k.k., a w szczególności z tą częścią przepisu § 1 art. 42, która następuje po przecinku, gdzie wskazuje się na normatywne znaczenie tych okoliczności popełnienia przestępstwa, które wskazują na zagrożenie, jakie stwarza dla bezpieczeństwa w komunikacji zachowanie sprawcy przestępstwa. Zatem rozstrzygnięcia, czy orzec należy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, czy też pojazdów mechanicznych określonego rodzaju i jakich, należy poszukiwać w okolicznościach popełnionego przestępstwa dotyczących także rodzaju pojazdu, który prowadził sprawca. W konsekwencji orzeczenie zakazu obejmującego pojazdy inne niż ten, którym poruszał się sprawca, będzie orzeczeniem niezwiązanym z potrzebą wyeliminowania zagrożenia wynikającego z okoliczności popełnionego przestępstwa i tym samym naruszać ono będzie prawo materialne, to jest art. 42 § 2 k.k. w zw. z § 1 tego artykułu. W konsekwencji należy stwierdzić,

że sąd jest zobowiązany do orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych takiego rodzaju, jaki odpowiada rodzajowi pojazdu, którym poruszał się sprawca w czasie popełnienia przestępstwa” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III KK 387/06, trafnie przywołanego w apelacji – podkreślić trzeba, iż stanowisko judykatury jest tu jednolite od dziesięcioleci).

Poglądu powyższego nie można zwalczać przywołaniem wyrażonej w odpowiedzi na apelację zasady humanitaryzmu, bowiem art. 3 k.k. nie definiuje odrębnej techniki wykładni przepisów, poza wcześniej przywołanymi. Humanitaryzm nie może w szczególności prowadzić do tego, by sąd mógł nie stosować przepisów, a do tego sprowadza się de facto takie kształtowanie zakazów czy kar, by w praktyce nie stanowiły one dla sprawcy żadnej dolegliwości.

Reasumując, stwierdzić należało, iż wyłączając z zakresu zakazu orzeczonego w punkcie 3 zaskarżonego wyroku pojazdy, do których prowadzenia uprawnia kategoria (...), a więc ta kategoria, która dotyczy pojazdu, w którym zatrzymano oskarżonego w związku z przypisanym mu przestępstwem, Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy art. 42§2 k.k., polegającej na błędnej wykładni tego przepisu.

Usprawiedliwienia dla Sądu Rejonowego nie może stanowić to, iż sam oskarżony poddał się karze, wnosząc o orzeczenie wobec niego m. in. zakazu prowadzenia pojazdów w takim kształcie. Sąd może bowiem uzależnić uwzględnienie wniosku od dokonania w nim wskazanej przez siebie zmiany (art. 387§3 k.p.k.), natomiast nie może przystać na wniosek, którego uwzględnienie wiązałoby się z naruszeniem prawa – jak w niniejszej sprawie.

Dobrowolne poddanie się karze przez oskarżonego ma istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości korekty orzeczenia przez Sąd II instancji. Skoro oskarżony wyraził wolę poddania się karze jedynie na takiej zasadzie, że pozostawione mu zostanie uprawnienie do prowadzenia ciągników rolniczych, zaś w odpowiedzi na apelację i w stanowisku wyrażonym na rozprawie zarówno przez samego oskarżonego, jak i jego obrońcę domagają się oni utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, to tym samym uznać należy, iż oskarżony nie wyraża zgody na zmianę wyroku w sposób proponowany pierwotnie w apelacji prokuratora. Skoro więc wydany w I instancji wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego, a jego korekta poprzez dostosowanie go do wymagań wynikających z prawidłowej wykładni art. 42§2 k.k. nie jest możliwa z uwagi na sprzeciw oskarżonego, to Sąd Okręgowy zmuszony jest uznać, iż konsensualne zakończenie postępowania karnego w niniejszej sprawie nie wchodzi w ogóle w rachubę i tym samym konieczne jest uchylenie całego rozstrzygnięcia, jakie w tym trybie zapadło w Sądzie Rejonowym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy na zasadach ogólnych Sąd Rejonowy winien jak najszerzej skorzystać z możliwości ograniczenia postępowania dowodowego, zaś w razie ponownego wydania wyroku skazującego, weźmie pod uwagę wyrażone wyżej **zapatrywania prawne co do prawidłowej wykładni art. 42§2 k.k., która nie pozwala na wyłączenie z zakresu prowadzenia pojazdów uprawnień do kierowania pojazdami takiego rodzaju, jakie sprawca prowadził, dopuszczając się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.**

SSO Piotr Gerke